

Uzdrowisko Ustroń przyjmie kolejnych uchodźców

Data publikacji: 9.03.2022 19:56

Do 400 osób, w ciągu najbliższych dwóch dni, ma wzrosnąć liczba uchodźców z Ukrainy, którzy przebywają w Uzdrowisku Ustroń. Obecnie schronienie znalazło tam ok. 350 osób, głównie dzieci, w tym sieroty z sierocińców, z okolic Kijowa. Wojciech Budzowski, prezes uzdrowiska podkreślił, że goście z Ukrainy są zdrowi. Część z nich wyraziła chęć i została zaszczepiona przeciwko COVID-19.



fot. ilustracyjne Hufiec Ziemi Cieszyńskiej

Prezes uzdrowiska podkreślił, że każda osoba, która przyjechała, miała wykonany test na obecność koronawirusa. – **Musimy pamiętać, że na miejscu mamy pacjentów, którzy przebywają w uzdrowisku. Kwestia bezpieczeństwa jest zatem dla nas ogromnie ważna.** – podkreślił Wojciech Budzowski.

Obecnie w budynkach uzdrowiska trwa wyposażanie pomieszczeń, które będą pełnić funkcje świetlicowo – dydaktyczne. Końcem tego tygodnia uruchomimy zostanie kompleks kilku salek do wypoczynku i nauki. Dzieci będą tam mogły zagrać w ping-ponga lub "piłkarzyki", pouczyć się, poczytać.

W planach jest, aby docelowo pomieszczenia służyły jako klasy. Kwestią ustalenia jest, czy obowiązek szkolny będą realizowały gminne placówki oświatowe, czy lekcje dla dzieci i młodzieży będą prowadzone w uzdrowisku.

Każdy uchodźca z Ukrainy, który przyjechał do Uzdrowiska Ustroń, został przebadany przez pediatrę. Tak będzie również tymi osobami, które mają dojechać w ciągu najbliższych dni. Wojciech Budzowski podkreślił, że stan fizyczny gości jest dobry. Widać, że aklimatyzują się w nowym miejscu. Prezes zaznaczył jednak, że stan psychiczny niektórych dzieci jest średni. Niewykluczone, że będą potrzebować pomocy psychologicznej. - **Właśnie przyjechała do nas młoda mama z bobasem. 45 godzin w drodze. To są bardzo przykre obrazy. Są już jednak bezpieczni u nas. Muszą dojść do siebie.**” – powiedział Wojciech Budzowski.

Prezes poinformował również, że obecnie są w pełni zabezpieczeni, jeżeli chodzi o odzież, żywność i środki higieny. Przyznał, że pomoc płynie z wielu stron, podkreślając także duże zaangażowanie samorządu Ustronia.

(ach)